

**Adam Fijałkowski**

Uniwersytet Warszawski\*

E-mail: a.fijalkowski@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-1049-875X

## Edukacja humanistyczna w myśli Ireny Wojnar – inspiracje i ich interpretacje\*\*

### Summary

HUMANISTIC EDUCATION IN THE THOUGHT OF IRENA WOJNAR –  
INSPIRATIONS AND THEIR INTERPRETATIONS\*\*

The aim of the article is to show the differences in the method of understanding of key terms in humanistic pedagogy, in particular the concept of humanism in an educational context. The author of the article conducted several dozen conversations with Irena Wojnar (1924–2021). Records of these conversations have been published, among others, in the *Kwartalnik Pedagogiczny* since 2014, as well as in the form of a joint monograph *Humanistyczne alternatywy pedagogów* [Humanistic alternatives of pedagogues]. Irena Wojnar presented a methodological approach close to the reasoning of Bogdan Suchodolski (1903–1992) and his concept of “humanistic pedagogy” (*geisteswissenschaftliche Pädagogik*) and “humanistic values” in education. On the other hand, the author of the text takes a stance close to the historian’s workshop, based on the criticism of the historical source, contextualisation, philological semantic analysis. The combination of these two perspectives of looking at humanistic values in the discourse on education, the search for *loci communes*, resulted in a series of intellectual dialogues, specific pedagogical *colloquia*, and the resulting publications that bring us closer to an attempt to understand humanistic pedagogy according to the needs and challenges of the 21st century.

**Keywords:** humanism, education, Irena Wojnar, Vives, Pico della Mirandola

---

\* Adres: Wydział Pedagogiczny, Mokotowska 16/20, 00-561 Warszawa

\*\* Finansowanie publikacji: Uniwersytet Warszawski

## Humanistyczne podstawy pedagogiki według Ireny Wojnar

Irena Wojnar poświęciła rozumieniu humanizmu i edukacji humanistycznej wiele swoich publikacji. Omówienie, choćby pobieżne, wszystkich tych dłuższych lub krótszych tekstów wymagałoby opracowania obszernej monografii. Trudno w krótkim z natury rzeczy tekście ująć wszystkie możliwe interpretacje humanizmu w myśli Autorki (Piejka, 2013). Najważniejsze wątki humanistycznego myślenia Ireny Wojnar pozostały przez wiele dziesięcioleci niezmienione, wpisywały się w szeroko rozumianą pedagogikę humanistyczną, reprezentowaną w Polsce m.in. przez Bogdana Suchodolskiego, a wcześniej przez Sergiusza Hessena i wielu innych. Czynne kształtowanie postawy humanistycznej człowieka było także podstawą teorii wychowania estetycznego, kreatywnego wychowania przez sztukę i dla sztuki. W artykule tym skupię się na ostatnich tekstach profesor Wojnar, na elementach humanistycznego myślenia, które pozostały dla Autorki aktualne i ważne zwłaszcza w 2021 r., to jest ostatnim roku jej życia.

W ostatnim, opublikowanym już pośmiertnie tekście Wojnar, pisząc o ambiwalencjach jako uniwersalnej problematyce i mądrości życia w kontekście humanistycznych ambiwalencji globalizacji, podkreśliła, że „humanistyczny, to znaczy naznaczony piętnem kreatywności człowieka ingerującego w świat zastany, otwartego na działanie w świecie, który się tworzy” (Wojnar, 2021, s. 181). Bardzo ważne było dla Ireny Wojnar skierowanie uwagi na aktywne działanie człowieka w „świecie zastanym”. Ten „świat zastany” może być zły albo z powodu „zła w człowieku”, albo w sposób nieintencjonalny i nieświadomy w wyniku działań ludzi. Autorka odwołała się do renesansowego traktatu *Mowa o godności człowieka* (*Oratio de hominis dignitate*, 1486) Giovanni Pico della Mirandoli (1463–1494) pisząc, że: „wskazuje w nim na nieskończoną siłę twórczą człowieka zdolnego stawać się tym, kim zechce, a także powoływać do życia nowe wspaniałe dokonania, potwierdzające jego znaczenie i wielkość każdej ludzkiej istoty” (Wojnar, 2021, s. 182). Warto w tym miejscu wspomnieć, że o znaczeniu tego tekstu w narodzinach nowożytnej filozofii człowieka w XV–XVI w. pisał wcześniej m.in. Suchodolski (1968, s. 167–173).

Chciałbym zwrócić uwagę na fragment źródła, czyli tekstu Giovanniego Pica della Mirandoli, o którym dyskutowaliśmy wielokrotnie z profesor Wojnar:

Właśnie ona [filozofia moralna – przyp. AF] jeśli tylko nasz człowiek poprosi wrogów o rozejm, uśmierzy szaleńcze napady różnorakiej bestii, lwie kłótnie, gniew i wściekłość. Wtedy, jeśli słusznie sobie doradzając, zapragnęlibyśmy bezpieczeństwa niewzruszonego pokoju, nastanie on i szczerze spełni nasze pragnienia. [...] Dialektyka powściągnie niepokoje rozumu zatrwożonego i pochłoniętego zapasami słownymi i pokrętnymi sylogizmami. Filozofia przyrody uśmierzy spory i niezgodę opinii, które zewsząd nękają, rozdzierają i szarpie niespokojną duszę. Lecz powściągnie je w ten sposób, każąc nam jednocześnie pamiętać o tym, że wedle Heraklita

przyroda została zrodzona z wojny i dlatego Homer nazywa ją walką. I dlatego właśnie w niej nie możemy osiągnąć prawdziwego ukojenia i trwałego pokoju (Pico della Mirandola, 2010, s. 57).

Na podstawie m.in. tego tekstu źródłowego Wojnar budowała swą myśl o wychowaniu dla pokoju, a jednocześnie o wewnętrznym pokoju w człowieku, jaki jest niezbędny dla zachowania pokoju zewnętrznego między ludźmi i narodami. To człowiek jako „mikrokosmos” jest czynnikiem sprawczym w świecie. Słowa Pica della Mirandoli można zinterpretować w taki sposób, że od osobowości i godności indywidualnego człowieka zależy los zarówno jego, jak i innych ludzi. Stąd odpowiedzialność za świadome kształtowanie osobowości człowieka. Jest to myślenie na wskroś humanistyczne, renesansowe.

Innym bardzo ważnym dla Wojnar renesansowym tekstem źródłowym, do którego niejednokrotnie odwoływaliśmy się podczas naszych spotkań, jest *Bajka o człowieku* Jana Ludwika Vivesa (1492–1540). Autor ten znany jest czytelnikowi polskiemu jako pedagog przede wszystkim dzięki traktatowi *O naukach (De disciplinis)* z 1531 r., którego część drugą zatytułował *O podawaniu umiejętności (De tradendis disciplinis)* (Vives, 1968), a także traktatowi o potrzebie polityki społecznej państwa *O wspomaganiu ubogich (De subventionem pauperum)* (Vives, 1993). Warto może w tym miejscu dodać, że Vives publikował również podręczniki szkolne, które w epoce przyniosły mu dużą sławę, a także, że sam był nauczycielem (Fijałkowski, 2012, s. 114–124). Wróćmy jednak do *Bajki o człowieku*, która w kontekście humanistycznego myślenia edukacyjnego Wojnar wydaje się najważniejsza. Czytamy w niej o uczcie, którą na Olimpie urządziła Junona w dniu swoich urodzin. Na ucztę bogów zaproszono także Człowieka:

Kiedy bogowie oglądali Człowieka i uściskali jako swego brata [...], nie mieli dlań dość słów uwielbienia z tytułu jego podobieństwa do nich samych i do ojca [Jowisza – przyp. AF]. Kontemplowali szczegół po szczególe wszystkie sekrety ludzkiej natury, większą mając z tego przyjemność aniżeli z oglądania wszystkich sztuk. [...] I w rzeczy samej, był u człowieka rozum pełen mądrości, roztropności, wiedzy, rozum tak płodny, że sam z siebie wydawał na świat co niemiara różnych cudów. Jego wynalazkami były miasta i domy, on sprawił, że wykorzystane zostały rośliny, kamienie i kruszce, że nazwami oznaczone zostały wszystkie rzeczy. To ostatnie stało się szczególnym powodem podziwu dla mądrości Człowieka. Następną i niemniej ważną rzeczą było to, że niewielką liczbą liter zdołał objąć niezmierną różnorodność brzmień ludzkiego głosu. Dzięki literom tym spisana została cała mnogość nauk, nie wyłączając religii [...]. Ta jedyna rzecz, której nie sposób odnaleźć u żadnej innej istoty poza Człowiekiem, wskazuje na jego pokrewieństwo z bogami. Atoli z wszystkich tych wynalazków niewiele byłoby pożytku, gdyby nie doszła jeszcze pamięć, ów skarbiec i skład na wymienione wyżej boskie rzeczy. [...] Bogowie pozierali na te i inne dziwy z ciągłym niedosytem. Podobnie jak ci, co rozkoszują się, kontemplując w zwierciadle swe piękne odbicie [...] dostrzegając w Człowieku odbicie samych siebie i ich ojca-Jowisza (Vives, 1968, s. 345).

Istotą człowieka jest, że podobny jest bogom i potrafi grać wszystko i najlepiej czuje się w swej „masce”, to znaczy w tej własnej postaci, która mu pozwala być wszechstronnym aktorem w teatrze tego świata. Jest to rzeczywiście ogromne docenienie, wręcz ubóstwienie człowieczeństwa i wydaje się kwintesencją renesansowego humanizmu. Na tę koncepcję wielkości człowieka w *Bajce o człowieku* zwracał również uwagę także Suchodolski (1968, s. 345–346).

### Wychowanie humanistyczne według Gelliusza

Piszącemu te słowa wydaje się jednak, że dla głębszego zrozumienia, jakie były korzenie przedstawionego tu renesansowego rozumienia humanizmu, konieczna jest próba odczytania tekstów klasycznych, starożytnych, że nie wystarczy studiowanie tekstów autorów renesansowych, ponieważ nawiązywali oni w dużej mierze i interpretowali zrozumiałe dla nich teksty starożytne. Przytoczę dla przykładu dwa teksty starożytne. W drugim wieku n.e. Aulus Gelliusz (ok. 123–165 r.), rzymski pisarz i erudyta studiujący w Atenach, wyjaśniał w *Nocach Attyckich* różnice semantyczne między słowami greckimi *philanthropia* i *paideia* oraz łacińskim *humanitas*. Pisał<sup>1</sup>:

[...] to, co Grecy nazywają «paideią», my nazywamy: «erudycją i kształceniem w dobrych sztukach». Ci, którzy ich szczerze pragną i szukają, są prawdziwymi ludźmi [*maxime humanissimi*]. Ta bowiem wiedza i nauka szkolna spośród wszystkich żyjących zwierząt dana jest jedynie człowiekowi i dlatego nazywana jest *humanitas* (Gellius, 1968, s. 399–400; tłum. AF).

Łacińskie *humanitas* więc, to umiejętność bycia człowiekiem, człowieczeństwo. W drugim wieku n.e. znaczyło tyle, co gorące pragnienie osiągnięcia *paideia*, bo tylko ludzie, dzięki nauce szkolnej, są w stanie ją zdobyć i tym różnią się od zwierząt.

### Wychowanie humanistyczne według Kwintyliana

W pierwszym wieku n.e. Kwintylian, pisząc o szkole gramatycznej, a więc literackiej (z grec. *gramma*, z łac. *littera*), zaznaczył, że chłopcy przed przejściem do szkoły „zawodowej”, czyli retorycznej, osiąść muszą umiejętności literackie. Kwintylian pisał<sup>2</sup>:

<sup>1</sup> W oryginale: [...] *quod Graeci παιδείαν uocant, nos eruditionem institutionemque in bonas artis dicimus. Quas qui sinceriter cupiunt adpetuntque, ii sunt maxime humanissimi. Huius enim scientiae cura et disciplina ex uiuentibus animantibus uni homini data est idcircoque 'humanitas' appellata est* (Gellius, 1968, s. 399–400).

<sup>2</sup> W oryginale: *Haec de grammaticae, quam brevissime potui [...]. Nunc de ceteris artibus, quibus instituendos, priusquam rhetori tradatur, pueros existimo, strictim subiungam, ut efficiatur orbis ille doctrinae, quem Graeci ἐγκύκλιον παιδείαν uocant* (Quintilianus, 1907, s. 56).

Dotychczas mówiłem o gramatyce<sup>3</sup>, przedstawiając rzecz możliwie najzwięźlej [...]. Teraz dołączę do tego krótki zarys pozostałych umiejętności, które chłopcy powinni moim zdaniem opanować, zanim przejdą do retora<sup>4</sup>, osiągając tym sposobem w wykształceniu pewną zamkniętą całość [dosłownie łac. *orbis*, czyli krąg, grec. *enkyklios* – przyp. AF], nazywaną przez Greków wykształceniem ogólnym, *enkyklios paideia* (Kwintyliian, 2005, s. 111; tłum. AF).

W ślad za tym fragmentem następuje uzasadnienie dodatkowego, poza obowiązkowym kształceniem literackim, nauczania muzyki (do śpiewania poezji według zasad metryki) i geometrii.

Po zdobyciu tego „kręgu nauk” chłopiec może przejść na naukę „zawodu” do retora. Kwintyliian zadaje w tym miejscu pytanie retoryczne<sup>5</sup>:

Otóż pytamy, kiedy należy uważać chłopca za **dojrzałego** [wyróżn. – AF] do nauki retorycznej. Bo tutaj powinno się brać pod uwagę nie tyle wiek ucznia, ile raczej stopień jego zaawansowania w nauce. Żeby więc nie rozwódzić się zbyt długo nad tym problemem, kiedy go należy oddać na naukę do retora, myślę, że odpowiedź sformułować można tu najlepiej w ten sposób: wtedy, kiedy będzie do tego przygotowany (Kwintyliian, 2005, s. 145).

Zwróćmy uwagę, że zdobycie owej *enkyklios paidei* jest czasem kształcenia zanim chłopiec będzie dojrzały (łac. *maturus*). W klasycznych tekstach starożytnych na temat *humanitas* nie ma mowy o afirmacji człowieczeństwa, antropocentryzmie itp. To są późniejsze interpretacje z XV–XVI, a później XIX w., co postaram się ukazać.

## Humanizm szkolny

Cytowane tu słowa Kwintyliiana stały się podstawą *studia humanitatis* – szkoły i wykształcenia humanistycznego w dobie renesansu (Kristeller, 1985; Kristeller, 1976; Kristeller, 1974; Domański, 1982). W wykształceniu humanistycznym – za Platonem – nie chodziło więc wcale o zdobycie jak najobszerniejszej wiedzy, lecz przede wszystkim – jak to bardzo trafnie i lapidarnie sformułował Michel

<sup>3</sup> W tłumaczeniu Mieczysława Brożka: „o nauce w szkole gramatycznej” – o „szkole gramatycznej” nie ma jednak mowy w łacińskim tekście Kwintyliiana. Przekład Brożka odbiega również w wielu innych miejscach zbyt daleko od oryginału łacińskiego. Ponieważ fragmenty tekstu Kwintyliiana czytane są przez studentów pedagogiki (tu: Wołoszyn, 1995, s. 117–118), wnoszą wiele zamieszania podczas zajęć warsztatowych i utrwalają wiele niepotwierdzonych źródłowo wiadomości.

<sup>4</sup> W tłumaczeniu Brożka: „do szkoły retorycznej” – jak wyżej.

<sup>5</sup> *Nos porro quaerimus, quando iis, quae rhetorice praecipit, percipiendis puer maturus* [wyróżn. – AF] *esse videtur. In quo quidem non id est aestimandum, cuius quisque sit aetatis, sed quantum in studiis iam effecerit. Et ne diutius disseram, quando sit rhetori tradendus, sic optime finire credo: cum poterit* (Quintilianus, 1907, s. 72).

de Montaigne (1533–1592) – o ukształtowanie własnego osądu rzeczy i ich indywidualnego zrozumienia, a „wówczas jakąkolwiek chłopiec obierze sobie wiedzę, mając już ukształcony sąd i rozum, wnet da sobie z nią radę” (Montaigne, 2002, s. 224). Pewnie interpretując te właśnie słowa Wilhelm von Humboldt (1767–1835), z wykształcenia filolog klasyczny, i jego współpracownicy reformujący pruskie szkolnictwo w 1809 r., wprowadzili do języka szkoły słowo: matura (niem. *die Matura*) w znaczeniu „egzamin maturalny” lub „egzamin dojrzałości” (obecnie także *die Reifeprüfung*). W tym określeniu zawiera się przekonanie, że matura to sprawa nie wieku, lecz umiejętności – *nota bene* jest to „piękne” uzasadnienie drugoroczności!

Co więcej – zarówno Gelliusz, jak i Kwintyliian wskazywali na szkolny kontekst *paideia* oraz *humanitas*, ale także na elitarny charakter tak rozumianego wykształcenia i wychowania. Najwyraźniej podobnie ujmowano to w XIX w., gdy wykształcenie humanistyczne, podbudowane dydaktyką Jana Fryderyka Herbarta (1776–1841), stało się w praktyce podstawą dziesięcio-, później ośmioletniego gimnazjum klasycznego (humanistycznego), czyli szkoły tradycyjnej, która wychowywać miała w duchu szacunku dla przeszłości, tradycji i zachowawczości (Okoń, 1998, s. 38–40). Możemy domyślać się, że we wczesnej i klasycznej starożytności Greków zarówno kontekst wykształcenia, jak i kontekst społeczny jego oddziaływania był pewnie szerszy i dotyczył edukacji nie tylko przed osiągnięciem dojrzałości. Nie miejsce tu, by wyjaśniać, czym była *paideia* – wystarczy odwołać się choćby do klasycznej książki Wernera Jaegera (1888–1961) (Jaeger, 2001). Nie chodzi tu o rozwiązanie trudności, lecz o ukazanie analitycznego, filologicznego i historycznego, sposobu interpretacji humanizmu w tekstach Pica della Mirandoli i Vivesa w kontekście innych tekstów źródłowych na ten temat.

### *Loci communes*

Wydaje się, że dla humanistycznego myślenia Wojnar ważniejsze było jednak literackie i pedagogiczne odczytanie renesansowych tekstów Pica della Mirandoli oraz Vivesa, a kontekst historyczny i analiza filologiczna odgrywały rolę drugoplanową. Dla Wojnar ważniejsza była humanistyczna myśl, przesłanie o godności i wielkości Człowieka, który jest czynnikiem sprawczym, elementem aktywnym w świecie; o Człowieku, który może „odgrywać wszystkie role” w świecie. Jest to myślenie odzwierciedlające pełnię renesansowej i optymistycznej wizji człowieka – choć przecież nie tylko optymistyczne nastawienia były obecne w renesansowej wizji człowieka (Suchodolski, 1968). O ile myślenie historyczne kieruje uwagę na kontekstualizację obu tekstów, na ich źródła we wcześniejszych tekstach, na znaczenie poszczególnych słów, o tyle myślenie Wojnar uaktualniało ich przesłanie do wychowawczych wyzwania stawianych człowiekowi w XX w. O ile myślenie histo-

ryczne i filologiczne idzie w kierunku analitycznym, o tyle myślenie humanistyczne Wojnar przybierało często kierunek syntetyczny, aktualizujący, otwarty.

Te dwa sposoby patrzenia uzupełniały się w naszych rozmowach, których efektem stała się nasza wspólna praca *Humanistyczne alternatywy pedagogów* – ostatnia książka Wojnar. We wstępie pisaliśmy, że:

Tematyka rozmów [...] nie jest tylko uporządkowaną historią, ale osobistym, choć nieprzypadkowym przyczynkiem do niekiedy mało znanych i rzadko wspominanych, choć istotnych wydarzeń. Odchodzą świadkowie wielkiej i mniejszej historii, zaciera się ostrość pamięci, zmieniają się kryteria dzisiejszych pytań stawianych historii (Fijałkowski, Wojnar, 2021, s. 7).

Ważny więc jest ów czynnik osobisty wydarzeń, czynnik osobowy, ludzki, własne doświadczenie, osobowość konkretnych ludzi tworzących wielką i małą historię. Ważna jest dla Wojnar w tym rozumowaniu humanistycznym także alternatywa, która daje możliwość otwartości, pluralizmu w kontaktach z innymi ludźmi. Reasumując: alternatywa ta nie wyklucza, lecz – jak w rozumieniu klasycznej logiki matematycznej – alternatywa to „lub”/ „i”, która nie wyklucza także różnych zdań, gdy przynajmniej jedno ze zdań jest prawdziwe. Jak wyraźnie znaczyła Wojnar, „humanizm interesuje nas nie tyle w ujęciu historycznym czy naukoznawczym, ile światopoglądowym – jako podstawa kształtowania aktywności człowieka, jako obszar wartości” (Fijałkowski, Wojnar, 2021, s. 14) poszczególnych jednostek. Pisała w ostatnim fragmencie tej książki:

Koncepcja edukacji humanistycznej wymaga szerokiego ujęcia w perspektywie holistycznej i aksjologicznej, stanowi nawiązanie do, wyciszonych przez postmodernistów, wielkich narracji. Przypomina o niepodważalnych interakcjach między makroświatem a nieskończonością indywidualnych mikroświatów. Wymaga zatem spojrzenia na problematykę jakości człowieka w rozumieniu nie tylko oceniającym, lecz nade wszystko różnicującym, powołuje wymiar uniwersalnej godności istoty ludzkiej, zachęca do ujmowania edukacji w perspektywie całościowej i interdyscyplinarnej. Edukacja humanistyczna jest bowiem zbiorem propozycji otwartych (Fijałkowski, Wojnar, 2021, s. 180).

I kończyła: „Szerszą wymowę uzyskuje znana teza Ericha Fromma na temat «wojny w człowieku». Z najwyższą troską i niepokojem pytamy o zasadność «pokoju w człowieku»” (Fijałkowski, Wojnar, 2021, s. 180–182).

Profesor Wojnar pisała te słowa zaledwie rok przed wybuchem wojny na Ukrainie i związanymi z nią okrucieństwami, które ludzie wyrządzili ludziom. Jej pytania o zasadność „pokoju w człowieku” w kontekście „wojny w człowieku”, jej poszukiwania humanistycznych alternatyw dla ludzi także w XXI w. wydają się zasadne. Można jednak postawić pytanie, w jakim stopniu Erich Fromm (1900–1980), tworzący najważniejsze teksty w połowie XX w., jest w stanie udzielić odpowiedzi na pytania nurtujące ludzi w wieku XXI, czy wystarczy nam rozumowanie

humanistyczne, czym są „wartości humanistyczne” w postnowoczesnym świecie, czym jest edukacja humanistyczna w świecie, w którym coraz mniej osób czyta książki i korzysta z bibliotek, jak zachować się ma pedagog wobec pedagogii oporu i pedagogiki krytycznej, w tym antypedagogiki. Są to wciąż pytania otwarte i otwarta przestrzeń do dyskusji.

Wyrazem na wskroś przenikniętej duchem humanizmu osoby profesor Wojnar było jej życzenie, aby w pożegnalnej mowie wygłoszono część ody Horacego (III, 30): *Exegi monumentum aere perennius...* (Horatius, 1898, s. 88–89). Znała ją na pamięć – słyszałem jak na spotkaniu recytowała ją, zgodnie z zasadami łacińskiej metryki. Doszło jeszcze raz do połączenia myślenia syntetycznego z analitycznym – humanistycznego przesłania ogólnego ody Horacego ze szczegółem wykonania.

## References

- Domański, J. (1982). *Początki humanizmu*. Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce, t. 9. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Fijałkowski, A., Wojnar, I. (2021). *Humanistyczne alternatywy pedagogów*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gellius, Ae. (1968). *Noctes Atticae*, t. 2, (red.). P.K. Marshall. Oxford: Clarendon.
- Horatius, Q. F. (1898). *Carmina*, (red.) L. Mueller. Leipzig: Teubner.
- Jaeger, W. (2001). *Paideia: formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plezia, H. Bednarek. Warszawa: Aletheia.
- Kristeller, P.O. (1985). *Humanizm i filozofia: cztery studia*, tłum. G. Błachowicz, L. Szczucki, M. Szymański. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Kristeller, P.O. (1976). *Humanismus und Renaissance*, bd. 1–2. München: Fink.
- Kristeller, P.O. (1974). *Medieval Aspects of Renaissance Learning. Three Essays*. Durham NC: Duke University Press.
- Kwintylian, M. F. (2005). *Kształcenie mówcy*, tłum. i oprac. M. Brożek. Wrocław: Wydawnictwo Ossolińskich.
- Montaigne, M. (2002). *Próby*, tłum. T. Boy-Żeleński (E. Cięglewicz, T. Sinko). Warszawa: De Agostini Polska.
- Okoń, W. (1998). *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Pico della Mirandola, G. (2010). *Oratio de hominis dignitate. Mowa o godności człowieka*, tłum. i oprac. Z. Nerczuk, M. Olszewski, wstęp D. Facca. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Piejka, A. (2013). *Irena Wojnar – monografia bibliograficzna*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Quintilianus, M. F. (1907). *Institutionis oratoriae libri XII*, (red.) L. Radermacher, t. 1. Leipzig: Teubner.
- Suchodolski, B. (1968). *Narodziny nowożytnej filozofii człowieka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Vives, J. L. (1968). *O podawaniu umiejętności*, tłum., wstęp i oprac. A. Kempfi. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

- Vives, J. L. (1993). *O wspomaganii ubogich albo O niedostatku ludzkim*, tłum. i oprac. R. Węsierski. Kraków; Rzeszów: Caritas.
- Wojnar, I. (2021). Ambiwalencje – uniwersalna problematyka i mądrość życia. W: *Humanistyczne ambiwalencje globalizacji. Zbiór studiów*, (s. 181–184), wstęp i oprac. A. Piejka, I. Wojnar. Warszawa: Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN.
- Wołoszyn, S. (1995). *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, wybór i oprac. S. Wołoszyn (red.), t. 1. Kielce: Strzelec.